

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2014 r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, Wydział III Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Monika Podgórska – Sulecka

Protokolant: Katarzyna Pilch

przy udziale rewidenta celnego Michała Styczyńskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 08.01, 08.02, 21.03, 25.11.2013 r., 07.05, 09.09, 12.09.2014 r.

sprawy przeciwko I. K. ur. (...) w S., c. J. i R. z d. J.

oskarżonej o to, że w dniach 03, 08 i 09.08.2008 r. przesyłała łącznie 280.000 szt. papierosów (263.400 szt. marki (...), 16.000 szt. marki (...), 400 szt. marki (...) i 200 szt. marki (...)) bez polskich znaków akcyzy o wartości 95.200, - PLN, stanowiących przedmiot czynu zabronionego z art. 86 § 1 i § 3 w zb. z art. 63 § 2 i § 6 kks, co spowodowało uszczuplenie akcyzy w wysokości 65.920, - PLN i należności celnej w wysokości 54.836, - PLN, tj. o przestępstwo skarbowe określone w art. 65 § 1 i § 3 w zb. z art. 91 § 1 i § 3 w zw. z art. 6 § 2 w zw. z art. 7 § 1 kks

orzeka

I. w ramach zarzucanego czynu oskarżoną I. K. uznaje za winną tego, że w dniu 04.08.2008 r. przesyłała trzy paczki oznaczone numerami (...), (...), (...) zawierające około 29916 sztuk papierosów marki C. bez polskich znaków akcyzy, stanowiących przedmiot czynu zabronionego z art. 86 § 1 i § 3 w zb. z art. 63 § 2 i § 6 kks, co spowodowało narażenie na uszczuplenie podatku akcyzowego w wysokości 7000,00 zł i należności celnej w wysokości 5859,00 zł, czym zrealizowała znamiona czynu zabronionego określonego w art. 65 § 1 i § 3 kks w zb. z art. 91 § 1 i § 3 w zw. z art. 7 § 1 kks i za to na podstawie art. 41§1 kks, art. 66§1 kk, art. 67§1 kk w zw. z art. 20§2 kks postępowanie karne wobec oskarżonej warunkowo umarza na okres roku próby;

II. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonej opłatę w kwocie 100,00 (stu) zł oraz pozostałe koszty sądowe w kwocie 40,00 (czterdziestu) zł.

UZASADNIENIE

Na podstawie całościu ujawnionego materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

I. K. w dniu 04 sierpnia 2008 r. wraz z M. V. udała się do Urzędu Pocztowego (...) mieszczącego się w W. przy ul. (...). M. V. wniósł trzy paczki do tego urzędu pocztowego, a I. K. przesyłała je przekazując urzędnikowi dokumenty ich nadania. Paczki zostały oznaczone numerami (...), (...), (...). Jako nadawca ww. paczek wskazany został M. G., natomiast odbiorcą miała być firma (...) mieszcząca się we W.. W wszystkich trzech dokumentach nadawczych jako zawartość paczek wskazano ubrania. Paczki zostały z urzędu pocztowego przekazane do (...), gdzie poddano kontroli ich zawartość. W trakcie kontroli ujawniono, iż przedmiotowe paczki zawierały około 29916 sztuk papierosów marki C. bez polskich znaków akcyzy. Powyższe działanie spowodowało narażenie na uszczuplenie podatku akcyzowego w wysokości 7000,00 zł i należności celnej w wysokości 5859,00 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonej I. K. (k. 201 – 202, 272, 391, 392), częściowo zeznania świadka M. V. (k.294 - 297), zeznania świadka B. G. (k. 186v, 312-313), T. K. (1)

(k. 195v (27v), 313-314), E. R. (1) (k. 188v, 314-315), P. C. (k. 24 – 25), W. Ł. (k. 82 – 83), K. H. (k. 114 – 115) i D. K. (1) (k. 153 – 154), nagrań z monitoringu (k. 207-208), a także dokumentów w postaci: pismo z urzędu k. 33, 94, 119, kserokopie dokumentów nadawczych k. 9-20,29, 55-72, 101-104, 136-142, protokół otwarcia k. 21-23, 48, 100, 135, protokół oględzin k. 30 -31, 77-78, 109-110, 146-147, pokwitowanie k. 32, 76, 108, 145, protokół zatrzymania k. 33-34, 37, 38, 50-54, 73-75, 105-107, 143-144, zaświadczenie k. 49, protokół przekazania k. 98, materiał poglądowy k. 169-171, pismo z (...) k. 177- 181, wykaz przesyłek k. 182-183, dane o karalności k. 206, 257, 364, 406, 407, 450, pismo z UC k. 221-222, 281, 446, odpis wyroku k. 223, pismo z poczty polskiej sa k. 447-448, wykaz przesyłek k. 449, które Sąd ocenił jako odpowiadające rzeczywistemu stanowi rzeczy, wobec braku jakichkolwiek wątpliwości co do ich prawdziwości, tym bardziej że żadna ze stron ich nie zakwestionowała.

Sąd zważył, co następuje:

oskarżona I. K. w toku całego postępowania konsekwentnie nie przyznawała się do popełnienia zarzuconego jej czynu. W toku postępowania przygotowawczego oskarżona wyjaśniała, iż w latach 2008 – 2009 utrzymywała kontakty z Włochem M. V. oraz jego kolegą, którzy dokonywali zakupu chińskich towarów w Polsce i wysyłali je do W.. Oskarżona początkowo zaprzeczyła jakoby nadawała jakiekolwiek paczki do W., podała, iż w tym okresie nadała jedynie dwie paczki na B.. Po okazaniu jej zdjęć z nagrań monitoringu w Urzędzie Poczтовым oskarżona rozpoznała się na nich. Przy tym I. K. podkreśliła, iż nie знаła zawartości paczek i nie przypomina sobie, aby wypełniała jakiekolwiek dokumenty nadawcze.

Przed Sądem oskarżona ponownie wyjaśniła, iż przesyłki, które nadawała należały do jej przyjaciela Włocha, który nie mówił po polsku i dlatego ona je nadawała. Oskarżona ponownie wyjaśniła, iż jej znajomy W. zajmował się handlem – kupował towary na rynku chińskim i przysyłał je do W.. Oskarżona wyjaśniła, iż wedle jej wiedzy w paczkach, które pomagała nadawać znajomym W. były ubrania i serwety. Jak wyjaśniła pomagała M. V. i jego koledze, ponieważ znała język polski i włoski na tyle aby przetłumaczyć przy okienku pocztowym, a robiła to na prośbę M. V., z którym pozostawała w związku. Jednocześnie oskarżona stanowczo podkreślała, iż nie wiedziała, że w paczkach, które pomagała nadawać były papierosy, a wręcz przeciwnie nadal jest przekonana, że w tych paczkach znajdowały się ubrania i itp.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej jedynie w tym zakresie, iż to ona krytycznego dnia 4 sierpnia 2008 r. nadała trzy paczki. Powyższe zostało potwierdzone w pozostałym materiale dowodowym sprawy w tym w nagraniu z monitoringu urzędu pocztowego z tego dnia, na których sama oskarżona się rozpoznała. W pozostałym zakresie Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonej za niewiarygodne stanowiące jedynie jej linię obrony nastawioną na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Warto bowiem zwrócić uwagę, iż oskarżona zmieniała swoje stanowisko w sprawie wraz z toczącym się postępowaniem dowodowym, co podważa wiarygodność jej wyjaśnień, w świetle pozostałych wiarygodnych dowodów. W początkowej fazie postępowania oskarżona kwestionowała nadawanie przez siebie jakichkolwiek paczek, by następnie kwestionować jedynie swoją wiedzę w zakresie ich zawartości. Jednocześnie oskarżona utrzymywała, iż pomagała nadawać paczki swoim znajomym, lecz zapytana dlaczego na nagraniu z monitoringu sama stała przy okienku pocztowym, podała że znajomi Włochy zapewne nosili paczki. Jednocześnie z odtworzonego na rozprawie nagrania z monitoringu w UP nr 127 (zał. Nr 1 do p. wych. NW-WA/387/11 z dn. 3.03.2011” na pliku o nazwie „ (...)”) wynika, iż jedynie oskarżona zajmowała się czynnością nadawania paczek, zaś mężczyzna którego oskarżona rozpoznała jako M. V., przyniósł trzy paczki i postawił w umówionym miejscu. Sąd uznał powyższe nagrania za pełnowartościowy dowód w sprawie. Nagrania zostały przekazane przez uprawnione do tego organy, oskarżona nie kwestionowała swojego na nich wizerunku nie ma żadnych podstaw do poddawania w wątpliwość ich autentyczności. W ocenie Sądu również kwestia rozbieżności czasowej, wskazywanej przez oskarżoną co do godziny nadania przesyłek, która widnieje na wykazie przesyłek E. P. nadanych do W. tj. 15:00 z nagraniem z monitoringu, z którego wynika, iż nadanie zostało dokonane w okolicy godz. 12:40 została wyjaśniona. Z nagrań bowiem faktycznie wynika, iż oskarżona fizycznie nadała przesyłkę pomiędzy godz. 12:36 a 12:57, z informacji nadesłanej przez P. P.S.A. wynika z kolei, iż trzy rzeczony przesyłki zarejestrowano w systemie komputerowym o godz. 13:06, 13:07 oraz 13:08. Powyższe godziny są odzwierciedleniem realnej rejestracji przesyłek w systemie komputerowym i należy uznać

za dopuszczalne, iż rejestracja w systemie komputerowym nastąpiła z opóźnieniem w odniesieniu do fizycznego przekazania kwitów nadawczych.

Kolejnym argumentem przemawiającym za tym, że oskarżona zdawała sobie sprawę z zawartości przesyłanych przez siebie przedmiotowych paczek świadczy fakt, iż miały one nieistniejącego nadawcę (k. 6, 86, 329, 332). Co prawda oskarżona wyjaśniła w toku rozprawy, iż dokumenty nadawcze do przesyłek, które nadawała, a które były widoczne na odtworzonym nagraniu, dostała wypełnione od M. V., to musiała widzieć, iż nadawcą nie był jej znajomy M. V., lecz zupełnie inna osoba, pomimo że jak sama twierdziła paczki były właśnie jej znajomego M. V.. Powyższe wskazuje, że wpisanie w dokumencie nadawczym nieistniejącego nadawcy było przemyślanym zabiegiem, który miał służyć uniemożliwieniu zidentyfikowania nadawcy paczki zawierającej papierosy, a nie deklarowane w dokumentach nadawczych ubrania.

Wersje oskarżonej potwierdzał co prawda świadek M. V. jednak jego zeznania Sąd ocenił jako nieodpowiadające prawdzie i stanowiące tylko i wyłącznie wsparcie dla przyjętej przez oskarżoną linię obrony. Świadek **M. V.** zeznał bowiem, iż oskarżona nie przesyłała nielegalnie paczek oraz, iż nie zna nazw M. D. G., (...) M., F. D., D. F. D. – czyli odbiorców paczek. Świadek podał, iż dokonywał w czasie objętym zarzutem zakupów wraz ze swoim znajomym A. G., a pomagała im oskarżona, która znała język polski, a były to odzież, pończochy itp. rzeczy produkcji chińskiej, które następnie składowali w magazynie, a ww. A. pakował je do paczek, które następnie nadawali na poczcie. M. V. stanowczo podkreślał, że ani on, ani oskarżona nie byli obecni przy pakowaniu tych paczek.

W ocenie Sądu tłumaczenie zarówno świadka, jak także oskarżonej, iż nie mieli oni świadomości jaka jest zawartość tych paczek w świetle zasad racjonalnego, logicznego rozumowania nie może się ostać. Trudno bowiem przyjmować, iż oskarżona jako osoba dorosła co do której zdolności racjonalnego myślenia nie ma żadnych wątpliwości bez żadnych wątpliwości nadawała paczki, których nadawca nie istniał.

Reasumując stwierdzić należy, iż nie powinno rodzić kontrowersji, że zgodnie z regułą proporcjonalności, im więcej jest zgodnych poszlak tym większe jest prawdopodobieństwo udowodnienia na ich podstawie faktu głównego. Wyżej wskazane okoliczności, być może oceniane zupełnie odrębnie od siebie mogłyby rodzić wątpliwości, jednak zestawione ze sobą w logiczny ciąg, powodują, iż przesądzają o winie oskarżonej. Oceniać trzeba wszystkie układające się w całość okoliczności, tj. wskazane nagranie z monitoringu, wskazania oskarżonej oraz dokumentację dotyczącą rejestracji przesyłek. Na tej podstawie można ustalić logiczny ciąg wydarzeń.

Świadców B. G., T. K. (2) oraz E. R. (2) przed Sądem zeznały, iż nie rozpoznają oskarżonej, potwierdziły jednocześnie swoje zeznania składane w toku postępowania przygotowawczego. Świadek T. K. (2) podała, iż nie ma obowiązku przy okienku sprawdzać, czy osoba która widnieje na dokumencie nadania to ta sama osoba, która nadaje paczkę. Przy tym ww. podała także, iż pamięta, że do (...) przyjeżdżali Włosi nadawać paczki, które mieli już zapakowane i mieli wypełnione dokumenty nadawcze. Z kolei świadek E. R. (2) wskazała, iż z uwagi na upływ czasu nie jest w stanie powiedzieć czy oskarżona wypełniała na poczcie dokumenty nadawcze, czy miała je gotowe. Zeznania tych świadków Sąd uznał za wiarygodne jednak tylko w małej części przydatne do ustalenia stanu faktycznego sprawy, ponieważ świadkowie nie mieli szczegółowej wiedzy o zdarzeniu.

Z kolei świadkowie P. C., K. H., D. K. (2) oraz W. Ł. zeznawali jedynie na okoliczność ujawnienia zawartości paczek po ich dostarczeniu na L. O. w W.. Zeznania tych świadków potwierdziły, iż w przedmiotowych paczkach znajdowały się paczki papierosów bez polskich znaków akcyzy. Nie było jednocześnie żadnych podstaw do kwestionowania zeznań tych świadków, są to osoby postronne, zeznające na okoliczność czynności wykonywanych w ramach obowiązków służbowych. Wszyscy w sposób spójny i logiczny wskazali, w jaki sposób ujawnili przestępstwo. Z protokołu otwarcia przesyłek pocztowych z dnia 04.08.08 wynika, iż pomiędzy innymi otwartymi paczkami znajdowały się trzy paczki o nr (...), (...), (...), które miały tego samego adresata i nadawcę tj. nadawcę M. G. a adresata (...) M. (...). Z protokołu dalej wynika, iż w każdej z tych paczek znajdowało po 50 paczek kartonów papierosów marki C. bez polskiej akcyzy. Należy mieć zatem na uwadze, iż podane w akcie oskarżenia daty 3, 8 i 9 sierpnia 2008 r. były datami ujawnienia przez funkcjonariuszy Straży Granicznej w przesyłkach papierosów bez polskich znaków akcyzy. Nie są to zatem

daty „przesłania”, czyli faktycznego nadania rzeczonych paczek w urzędzie pocztowym. Sąd zatem, nie wychodząc poza granice oskarżenia określił datę realizacji przez oskarżoną czynności wykonawczej stanowiącej znamię czynu zabronionego tj. przesłanie trzech przedmiotowych przesyłek na dzień 04.08.2008 r. Co prawda w opisie czynu zarzucanego nie wskazano daty 04.08.2008 r., jednak błędnie wskazana data nie jest wiążąca dla Sądu, tym bardziej że oskarżyciel publiczny zarzucał oskarżonej działanie w ramach czynu ciągłego określonego w art. 6§2 kks.

Sąd dokonał następującej oceny prawnej czynu oskarżonej:

mając na uwadze powyższe w świetle ujawnionego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, że w zakresie przypisanego czynu wina oskarżonej nie budziła żadnych wątpliwości i została udowodniona w całości. W pozostałym zakresie zarzucanym aktem oskarżenia Sąd uznał, iż zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał na przypisanie oskarżonej sprawstwa wskazanych tam czynów. Materiał dowodowy sprawy w postaci wyjaśnień oskarżonej, materiałów z nagrań monitoringu oraz zebrana w sprawie dokumentacja procesowa pozwolił na ustalenie, że oskarżona w dniu 4 sierpnia 2008 r. przesłała trzy paczki oznaczone numerami (...), (...), (...) zawierające około 29916 sztuk papierosów marki C. bez polskich znaków akcyzy. Powyższym zachowaniem oskarżona zrealizowała wszystkie znamiona czynu zabronionego określonego w przepisach art. 65 § 1 i 3 kks w zb. z art. 91 § 1 i 4 kks w zw. z art. 7 § 1 kks. Co do pozostałych zarzucanych aktem oskarżenia I. K. czynów Sąd uznał, iż brak jest dostatecznych dowodów na przypisanie oskarżonej ich sprawstwa. Za niewystarczający dowód do czynienia ustaleń faktycznych w tym zakresie uznać należało okoliczność, iż nadawcą wszystkich paczek znajdujących się w zarzucie były te same osoby. Jednocześnie nie jest możliwym w chwili obecnej przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego z uwagi na fakt, iż oryginały wypełnionych dokumentów nadania zostały zniszczone wraz z rzeczonymi papierosami na skutek wcześniejszego umorzenia postępowania i wydanego postanowienia Sądu w tym zakresie. Powyższe być może pozwoliło by ustalić, czy to oskarżona wypełniała rzeczony dowody nadania. Podkreślić jednak należy, iż nawet ustalenie powyższego nie dałoby jednoznacznej odpowiedzi, czy to faktycznie oskarżona dokonała czynności „przesłania” tych paczek. Za możliwe należałoby bowiem uznać, iż oskarżona jedynie wypełniła druki nadania, a faktycznym nadawcą, dokonującym czynności przesłania była zupełnie inna osoba. Sąd uznał, iż wątpliwości tych w toku postępowania usunąć się nie dało i kierując się zupełnie jasną dyspozycją art. 5 § 2 kpk rozstrzygnął je na korzyść oskarżonej. Zaznaczyć jednocześnie należy, iż co do nadania trzech paczek w dniu 4 sierpnia 2008 r. w U. P. nr 127, wątpliwości takie nie wystąpiły wobec czego w tym zakresie Sąd uznał winę oskarżonej. Powyższe wynika z tego, że w odniesieniu do tych nadań, Sąd dysponował szeregiem dowodów, które racjonalnie oceniając prowadziły do jedynego możliwego wniosku. Oprzec się bowiem należało na nagraniach monitoringu (które co do innych nadań paczek objętych aktem oskarżenia nie wskazywały na sprawstwo oskarżonej), wyjaśnieniach samej oskarżonej co do jej obecności w Urzędzie Pocztowym, a w dalszej kolejności na protokołach otwarcia rzeczonych paczek. Jednocześnie w ocenie Sądu otwarte przez funkcjonariuszy paczki to bez wątpienia te same paczki, których nadania dokonała oskarżona. Powyższe w całości potwierdzają nadesłane przez uprawnione organy dokumenty. Po przesłaniu czynności dokonywanych z tymi paczkami, tj. ich nadania w urzędzie, rejestracji w systemie w urzędzie oraz w systemie „pocztex” aż do otwarcia ich na lotnisku nie ma żadnych wątpliwości, iż są to przez cały czas te paczki nadane przez oskarżoną w U. P. nr 127 w W. co nadto potwierdza nagranie z jego monitoringu z dnia 04.08.2008 r. W żadnym z dokumentów nie wskazywano także na jakiegokolwiek uszkodzenia tych paczek, czy ingerencję kogokolwiek w ich zawartość.

Odpowiedzialność przewidzianą w art. 65 §1 kks ponosi ten, kto nabywa, przechowuje, przewozi, przesyła lub przenosi wyroby akcyzowe stanowiące przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 63, art. 64 lub art. 73 lub pomaga w ich zbyciu albo te wyroby akcyzowe przyjmuje lub pomaga w ich ukryciu. Jak przyjmuje się w orzecznictwie „przestępstwo paserstwa akcyzowego określone w art. 65 § 1 k.k.s. zostaje popełnione w chwili każdego wejścia w posiadanie (nabycia, przechowania, przyjęcia, przewożenia, przenoszenia, przesyłania) wyrobu nieobciążonego podatkiem akcyzowym i z tej już tylko racji sprawca osiąga korzyść, która nie musi wiązać się z osobistym wprowadzeniem towaru do obrotu”¹. Co warte także podkreślenia na kanwie niniejszej sprawy paserstwo akcyzowe penalizowane w art. 65 § 1 kks nie wymaga ustalenia związku między sprawcą paserstwa, a sprawcą czynu zabronionego z art. 63 lub 64 kks, za pomocą, którego wyrób został uzyskany². Wystarczy bowiem obiektywne stwierdzenie przestępnego pochodzenia wyrobów

akcyzowych lub opakowań z tymi wyrobami oraz ustalenie umyślności działania pasera, wynikającej ze świadomości takiego pochodzenia wyrobów. Zdaniem Sądu nie było zatem konieczności dowodzenia, z jakiego konkretnie źródła pochodziły papierosy, których przesłania dokonała oskarżona, ani na jakiej konkretnie podstawie doszło do ich nabycia.

W doktrynie przyjmuje się także, że „nabyciem” wyrobu akcyzowego jest uzyskanie przez pasera władztwa nad tą rzeczą za zgodą osoby władającej nią dotychczas i zbywającej ją na rzecz pasera³. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, czy do nabycia doszło odpłatnie, czy też nieodpłatnie. Ważne jest, aby paser władał wyrobem akcyzowym tak, jakby był jego legalnym właścicielem. Nie ulega przy tym wątpliwości, iż „przesyłaniem” w rozumieniu tego przepisu to przewożenie wyrobu akcyzowego za pośrednictwem innej osoby (poczty, kuriera, spedytora itp.). Sąd ustalił, że w przedmiotowych paczkach było około 29916 sztuk papierosów marki C., od których to wyrobów nie został zapłacony podatek akcyzowy w kwocie 7000,00 zł oraz należność celna w kwocie 5859,00 zł i które nie zostały oznaczone polskimi znakami akcyzy. Ponieważ paser nabywa rzecz od osoby nieuprawnionej, nie staje się właścicielem nabywanej rzeczy, a może jedynie z nią postępować jak właściciel. Z tych też powodów działanie oskarżonej, polegające na przesłaniu towaru akcyzowego, wypełniło znamiona czynu zabronionego określonego w art. 65 § 1 kks. Jednocześnie przepis art. 91 kks typizujący paserstwo celne pozostaje w kumulatywnym zbiegu z przepisem art. 65 kks typizującym paserstwo akcyzowe w sytuacji, gdy towar stanowi zarazem przedmiot czynu z art. 86-90 § 1 oraz z art. 63, 64 lub 73 kks, co ma miejsce w niniejszej sprawie.

Sprawca, który popełnia przestępstwo paserstwa akcyzowego naraża jednocześnie na uszczuplenie ciążyący na przedmiocie paserstwa podatek akcyzowy. W niniejszej sprawie nie doszło do uszczuplenia, skoro towar został zarekwirowany przez służby celne i nie został wprowadzony do dalszego obrotu. Znamię narażenia na uszczuplenie w odniesieniu do art. 65 § 1 kks, pełni funkcję znamienia specjalizującego, od którego uzależniona jest łagodniejsza odpowiedzialność karnoskarbowa. Z uwagi na małą wartość narażonego na uszczuplenie podatku akcyzowego, czyn przez samego oskarżyciela publicznego został zakwalifikowany z art. 65 § 3 kks, którą to kwalifikację Sąd podzielił. Sąd jednocześnie dokonał korekty obliczonej narażonej na uszczuplenie należności publicznoprawnej w odniesieniu do faktycznej ilości towaru znajdującego się w trzech paczkach, które przesłała oskarżona.

Sąd uznał, iż oskarżona działała umyślnie w zamiarze co najmniej ewentualnym. Na powyższe wskazują podejmowane przez nią czynności związane z nadaniem rzeczonych paczek w Urzędzie Pocztowym, czy wskazanie na dokumentach nadawczych nieistniejącego nadawcy i adresu. Nawet jeśli oskarżona – jak twierdziła, co w sprawie wątpliwe – nie miała pełnej wiedzy o zawartości paczek, to godziła się na to, iż mógł się w nich znajdować towar podlegający opodatkowaniu. Jednocześnie w ocenie Sądu działanie oskarżonej nie cechowała społeczna szkodliwość w stopniu znacznym. Kwota narażonego na uszczuplenie podatku akcyzowego nie była bowiem bardzo dużej wysokości, a oskarżonej przypisano przesłanie jedynie trzech paczek zawierających towar bez polskich znaków akcyzy.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie zaistniały wszelkie przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania. Dla zastosowania warunkowego umorzenia postępowania konieczne jest kumulatywne spełnienie przesłanek określonych w art. 66 § 1 kk, art. 67 kk w zw. z art. 20 § 2 kks oraz w art. 41 § 1 kks. Należy podnieść, iż istotą warunkowego umorzenia postępowania, zgodnie z założeniami ustawodawcy, jest likwidowanie konfliktu wywołanego przestępstwem. Znajduje ono zastosowanie tam, gdzie nie ma potrzeby ze względu na cele kary jej wymierzenia, a nawet kontynuowania postępowania karnego i doprowadzenia do wyroku skazującego. Sąd miał także na uwadze, że podstawowym celem wyżej wymienionej instytucji jest cel wychowawczy, którego spełnienie oceniane jest poprzez sprawdzenie funkcjonowania sprawcy w okresie próby. Jest to szansa dana sprawcy, by pomyślnym wpływem okresu próby udowodnił, że zrozumiał naganność swego postępowania i tym samym dał gwarancję akceptowania w przyszłości obowiązujących norm prawnych. Zdaniem Sądu oskarżona swoim zachowaniem po popełnieniu przypisanego jej przestępstwa dostatecznie wykazała, iż taką gwarancję daje.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do przesłanki stopnia winy oskarżonej. Stopień winy (zawinienia) determinują następujące okoliczności: rozpoznawalność sytuacji oraz jej prawnej oceny, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcia decyzji o postąpieniu zgodnie z prawem, zdolność do pokierowania

zachowaniem⁴. Takie zdolności w ocenie Sądu oskarżona posiada. Niemniej jednak w sprawie niniejszej, ze stanowiska oskarżonej, a także innych dowodów wynika, iż oskarżona co prawda zdawała sobie sprawę ze swojego bezprawnego działania, a mimo to nie zaniechała go.

Kolejną przesłanką zastosowania warunkowego umorzenia postępowania jest ustalenie stopnia społecznej szkodliwości czynu. W art. 53 § 7 kks wskazanych zostało w sposób wyczerpujący 10 determinant stopnia społecznej szkodliwości. Analizując je pod kątem niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej, jak to już podniesiono nie był znaczny. Przede wszystkim istotnym jest, iż w niniejszej sprawie nie doszło do uszczuplenia należności publicznoprawnej, a jedynie do narażenia jej na uszczuplenie w kwocie, która zdaniem Sądu nie jest kwotą znaczną. Zasadniczą przesłanką warunkowego umorzenia związaną z osobą sprawcy jest natomiast uzasadnione przypuszczenie, że pomimo jego zastosowania sprawca będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Przesłanka uzasadnionego przypuszczenia jest z kolei determinowana kilkoma elementami: po pierwsze - postawą sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne; po drugie - właściwościami sprawcy; po trzecie - warunkami osobistymi sprawcy oraz po czwarte - jego dotychczasowym sposobem życia. Z załączonej do akt sprawy informacji udzielonej w dniu 9 września 2014 r. przez Krajowy Rejestr Karny Ministerstwa Sprawiedliwości wynika, że oskarżona I. K. nie była karana. Postawa sprawcy oznacza z kolei względnie stałą skłonność do postępowania w określony sposób wobec pewnych wartości czy dóbr. Chodzi tu o taką postawę sprawcy wobec dóbr prawem chronionych i porządku prawnego w ogóle, która jest pozytywna, czyli pożądana z punktu widzenia ustawodawcy karnego. W rzeczonej sprawie, przedmiotowe zachowanie oskarżonej było incydentalne, nie stanowiło swoistego sposobu na prowadzenie działalności, czy źródła utrzymania. Sąd zwrócił uwagę również na to, iż na podstawie powyższych ustaleń faktycznych, nie zostały spełnione przesłanki określone w art. 41 § 2 kks, stąd Sąd nie orzekł obligatoryjnego obowiązku uiszczenia wymagalnej i nieuiszczonej należności publicznoprawnej. Otóż z przepisu tego wynika, że Sąd określa obowiązek uiszczenia należności publicznoprawnej, jeżeli w związku z przestępstwem skarbowym nastąpiło uszczuplenie należności publicznoprawnej i tej wymagalnej należności nie uiszczono, co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Należy podkreślić, iż czyn przypisany oskarżonej to delikt abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo, a nie czyn konkretnego narażenia. Treść przepisu 41 § 2 kks nie pozostawia więc wątpliwości, że czyn przypisany oskarżonej nie wyczerpuje określonych tą normą wymogów, aby miał zastosowanie w sprawie niniejszej. Skutkiem przestępstwa skarbowego z art. 65 § 1 i 3 kks w zb. z art. 91 § 1 i 4 kks nie było uszczuplenie należności publicznoprawnej, a jedynie narażenie Skarbu Państwa na jej uszczuplenie. Zatem w wypadkach wskazanych w przepisie art. 41 § 2 kks sąd nakłada na sprawcę obowiązek uiszczenia tylko uszczuplonej należności publicznoprawnej i tylko wtedy, gdy jest ona wymagalna. Należy dodać ponad powyższe, że należność wymagalna to taka, której organ podatkowy może skutecznie dochodzić za pomocą dostępnych mu środków prawnych. Oznacza to, że określenie przez Sąd na podstawie art. 41 § 2 kks obowiązku uiszczenia należności publicznoprawnej w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie przestępstwa skarbowego musi być poprzedzone wydaniem przez organ podatkowy decyzji wymiarowej, ustalającej należność publicznoprawną nałożoną na podmiot zobowiązany i uzyskaniem przez tę decyzję cechy wykonalności na skutek uprawomocnienia się albo nadania rygoru natychmiastowej wykonalności orzeczeniu ustalającemu zobowiązanie podatkowe⁵.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, a także dotychczasowy sposób życia oskarżonej, jej sytuację materialną – jest osobą obecnie bezrobotną i osobistą, a także dotychczasową niekaralność, Sąd umorzył warunkowo postępowanie na możliwie najkrótszy okres czasu próby, tj. na rok. W ocenie Sądu obecnie brak jest potrzeby oddziaływania w kierunku zmiany postawy oskarżonej, co do narażonego na naruszenie przez nią dobra chronionego prawem. Jej obecna postawa z punktu widzenia systemu wartości społecznych jest pozytywna. W ocenie Sądu również odległość czasowa od zdarzenia w zestawieniu z niekaralnością oskarżonej implikuje twierdzenie, iż można co do niej wystawić pozytywną prognozę kryminologiczną. Oskarżona dała wyraz dotychczasowym sposobem życia, iż pomimo skorzystania przez Sąd z tegoż środka probacyjnego, będzie w przyszłości przestrzegać porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa. Zdaniem Sądu zastosowanie warunkowego umorzenia postępowania w niniejszej sprawie służy także zaspokojeniu społecznego poczucia sprawiedliwości, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Okres powyższy pozwoli jednocześnie na weryfikację postawionej wobec oskarżonej pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Dodatkową dolegliwością dla oskarżonej będzie obciążenie ją opłatą i kosztami postępowania, o których Sąd orzekł w myśl art. 629 kpk, art. 627 kpk i art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. nr 49 z 1983 r., poz. 223 z późn. zm.) w zw. z art. 113 kks, zasądzając od oskarżonej kwotę 100,00 zł tytułem opłaty oraz obciążając ją pozostałymi kosztami sądowymi w łącznej kwocie 40,00 zł.

1por. postanowienie SN z 4.02.2013 r. sygn. akt III KK 158/12, opublikowane w OSNKW 2013/5/45

2por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 6 września 2012 r. sygn. akt II AKa 77/12, opublikowane w LEX nr 1237635.

3por. G. Ł., Komentarz do art. 65 kks, Komentarz, (...) 2012 r.

4szerzej por. P. K., J. M., O dwóch znaczeniach winy w prawie karnym, (...), z. 10, s. 77.

5por. Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 27 marca 2012 r. sygn.. akt II AKa 10/12 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2012 r., V KK 327/11, Biuletyn PK 2012/1/44 oraz LEX nr 1109323.